

Sygnatura akt I Ca 224/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)
Sędziowie:	SO Małgorzata Serocka SR (del. do SO) Konrad Mosakowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2018 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 3 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 590/17

oddala apelację.

SSO Małgorzata Serocka SSO Mariusz Nazdrowicz SR (del. do SO) Konrad Mosakowski

Sygn. akt I Ca 224/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda R. S. kwotę 10.000 zł (z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 lutego 2017 roku do dnia zapłaty) oraz kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Strony postępowania pozostawały w związku małżeńskim. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód. Na mocy wyroku rozwodowego powód został zobowiązany co uiszczania alimentów na rzecz małoletnich dzieci stron – M. S. (1) i M. S. (2) – po 1 000 zł na każde

z dzieci. Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego we Włocławku wydanym dnia 4 maja 2016 roku w sprawie III Nsm 822/15 miejsce pobytu małoletniej M. S. (1) zostało ustalone w każdorazowym miejscu zamieszkania ojca R. S.. Wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku wydanym dnia 7 października 2016 roku w sprawie III RC 403/15 uchylono z dniem 24 sierpnia 2015 roku obowiązek alimentacyjny powoda R. S. względem małoletniej M. S. (1) w kwocie 1 000 zł miesięcznie, ustalony wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 11 kwietnia 2014 roku w sprawie V C 91/14.

Obecnie przed Sądem Rejonowym we Włocławku zawisła sprawa z powództwa R. S. działającego w imieniu małoletniej M. S. (1) przeciwko A. S. o alimenty.

Małoletnia M. S. (1) zamieszkuje z powodem od sierpnia 2015 roku. Pomimo tego, do chwili uchylecia obowiązku alimentacyjnego wyrokiem z dnia 7 października 2016 roku, tj. od września 2015 roku do czerwca 2016 roku powód regulował alimenty na rzecz córki do rąk pozwanej A. S. przelewami bankowymi. Przekazywanych przez powoda alimentów pozwana nie przeznaczyła na utrzymanie małoletniej M. S. (1) ani też nie przekazała ich samej małoletniej, w dalszym ciągu są one w jej posiadaniu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, a swoje oparcie znajdowało

w przepisach art. 405 kc w zw. z art. 410 kc. Od 24 sierpnia 2015 roku alimenty płacone przez powoda były świadczeniem nienależnym, gdyż z tą chwilą wyrokiem w sprawie III RC 403/15 uchylony został obowiązek alimentacyjny. Wprawdzie beneficjentem świadczenia alimentacyjnego jest w istocie osoba do nich uprawniona to jednak w sytuacji, gdy zostały one uregulowane do rąk przedstawiciela ustawowego, który nadal nimi dysponuje i nie przeznaczył ich na utrzymanie uprawnionego wzbogaconą bezpodstawnie osobą jest ten przedstawiciel. Sąd meriti nie znalazł podstaw do zastosowania przepisu art. 411 pkt 1 kc podkreślając, że póki nie zostanie podważone bądź zmienione orzeczenie zasądzające alimenty, to istnieje obowiązek ich płacenia.

O odsetkach Sąd a quo orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc biorąc pod uwagę treść przepisu art. 455 kc (wymagalność świadczenia rozpoczęła się z chwilą doręczenia pozwanej odpisu pozwu), a o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 95 kc (co doprowadziło do przyjęcia po jej stronie legitymacji biernej) oraz art. 411 pkt 1 kc wskutek jego niezastosowania. Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku i oddalenie powództwa przy uwzględnieniu kosztów procesu ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 grudnia 2017 roku A. S. złożyła pismo, w którym sformułowany został zarzut potrącenia oraz powołała się na spożytkowanie dochodzonej kwoty na zaspokojenie potrzeb córki stron. Wyjaśniła, że w dniu 21 października 2017 roku dokonała potrącenia swojej wierzytelności w kwocie 14 400 zł (z tytułu korzystania przez powoda ze stanowiącego przedmiot współwłasności stron w równych częściach samochodu osobowego V. (...) nr rej. (...) przez okres 36 miesięcy) z dochodzoną przez powoda należnością. Od 12 marca 2017 roku M. S. (1) mieszka z pozwaną, a do lipca ub.r. jej ojciec nie płacił żadnych alimentów.

Powód wniósł o nieuwzględnienie zarzutu potrącenia, gdyż w jego ocenie nie istnieje wierzytelność, na którą powoływała się pozwana. Zaprzeczył także, by zasądzona kwota została przeznaczona na potrzeby córki.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy we Włocławku dokonał prawidłowych, w pełni przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, które zresztą nie zostały zakwestionowane w apelacji. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. W świetle zgłoszonego w postępowaniu odwoławczym zarzutu potrącenia oraz wobec powołania się przez stronę skarżącą na nowe – zaistniałe po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy - okoliczności Sąd Okręgowy dokonał następujących dodatkowych ustaleń:

R. S. wysyłał alimenty przysługujące córce M. na rachunek oszczędnościowy pozwanej prowadzony przez Bank (...). A. S. utworzyła konto wewnętrzne, na które przelała dochodzoną pozwem kwotę określając przeznaczenie tych środków „na studia córki M. S. (1)”.

(Bezsporne).

W dniu 12 marca 2017 roku M. S. (1) wyprowadziła się od ojca i ponownie zamieszkała z matką. R. S. do lipca ub.r. nie płacił alimentów na córkę.

(Bezsporne).

Do Sądu Rejonowego we Włocławku wpłynął w dniu 23 czerwca 2017 roku pozew, w którym M. S. (1) (działająca przez przedstawiciela ustawowego matkę A. S.), wniosła o zasądzenie od R. S. alimentów – począwszy od 11 marca 2017 roku – w kwocie po 2500 zł. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2017 roku sygn.. akt III RC 380/17 Sąd Rejonowy we Włocławku zabezpieczył roszczenie zobowiązując pozwanego w tamtej sprawie do płacenia alimentów w kwocie 1500 zł miesięcznie.

(Dowód: pozew z dnia 23 czerwca 2017 roku, k. 2-9 akt Sądu Rejonowego we Włocławku III RC 380/17, postanowienie Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 30 czerwca 2017 roku, k. 34-35 w/w akt).

R. S. od lipca 2017 roku płacił alimenty zgodnie z postanowieniem Sądu. M. S. (1) cały czas w sprawie III RC 380/17 dochodzi roszczenia wskazanego w pozwie z dnia 23 czerwca 2017 roku .

(Bezsporne.)

W dniu 3 maja 2017 roku zakład pracy pozwanej udzielił jej pożyczki z kasy zapomogowo – pożyczkowej w kwocie 4000 zł.

(Dowód: pismo Domu Pomocy Społecznej we W. z dnia 25 maja 2017 roku, k. 20 akt Sądu Rejonowego we Włocławku III RC 380/17).

W piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2017 roku (odpowiedzi na zażalenie), A. S. wskazała, że kwotę tą przeznaczyła na bieżące utrzymanie córki, zakupy, leki, lekarzy, korepetycja z dojazdami, dostosowanie pokoju do potrzeb nieletniej (kupno drzwi, biurka) i kupno telefonu komórkowego.

(Dowód: odpowiedź na zażalenie, k. 82-87 w/w akt).

Po ustaniu w trakcie trwania małżeństwa wspólności ustawowej strony nabyły samochód osobowy marki V. (...) rok prod. 2004. Od chwili rozwodu pojazd ten jest w dyspozycji powoda.

(Bezsporne.)

A. S. w październiku 2017 roku złożyła wniosek o zniesienie współwłasności wspomnianego samochodu. Zażądała jednocześnie zapłaty od byłego męża kwoty 14 400 zł tytułem wynagrodzenia (za okres od 21 października 2014 roku) za wyłączne korzystanie z przedmiotu współwłasności.

(Dowód: wniosek z 21 października 2017 roku, k. 86-88).

W piśmie z dnia 21 października 2017 roku pozwana jednocześnie potrąciła swoją wskazaną wyżej wierzytelność z wierzytelnością dochodzoną przez R. S. w niniejszej sprawie.

(Dowód: pismo A. S. z 21 października 2017 roku, k. 84).

Dokonując powyższych ustaleń Sąd II instancji miał na uwadze, że znaczna część okoliczności faktycznych nie była między stronami sporna. Oparł się również na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego we Włocławku III RC 380/17 i załączonych do pisma pozwanej z 21 grudnia 2017 roku, których wartość i dowodowa nie budzi wątpliwości.

Antycypując nieco dalsze rozważania niezbędne jest w tym miejscu odniesienie się do podstawowej kwestii mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (i podniesionego w tym zakresie zarzutu apelacyjnego), a mianowicie legitymacji biernej, czyli materialnoprawnego uprawnienia do występowania w sprawie po stronie pozwanej. Legitymacja ta wynika ze stosunku prawnego wiążącego strony procesowe i oznacza obowiązek pozwanego spełnienia żądania zgłoszonego przez powoda. Inaczej mówiąc warunkiem uwzględnienia powództwa wobec konkretnej osoby musi być związanie stron stosunkiem prawnomaterialnym, z którego wypływają określone obowiązki pozwanego.

Wbrew sugestiom skarżącej Sąd a quo trafnie przyjął istnienie po jej stronie wspomnianej legitymacji.

Jest rzeczą oczywistą, że świadczenia alimentacyjne na rzecz dziecka są przeznaczone na zaspokojenie jego potrzeb i w całości służą jego utrzymaniu. Nie stanowią one elementu majątku dziecka pozostając cały czas w dyspozycji rodzica wykonującego pieczę nad dzieckiem. Dziecko jest więc podmiotem dochodzącym tych świadczeń, ale występuje ono jedynie jako recypient, a nie dysponent środków utrzymania, które finansowane są z sum uzyskanych tytułem alimentów. Istotnym argumentem na rzecz takiego poglądu jest nie tylko treść przepisu art. 98 § 2 pkt 2 kro, ale i np. art. 112<sup>(1)</sup> § 1 pkt 1 kro. Przepis ten przekazuje rodzinie zastępczej obowiązek i prawo reprezentowania dziecka w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb jego utrzymania, natomiast pieczę nad majątkiem pozostawia rodzicom dziecka. Gdyby alimenty i roszczenia ich dotyczące wchodziły do majątku dziecka, a nie osoby sprawującej nad nim pieczę powstałaby w tej mierze funkcjonalna sprzeczność. Skoro zaś świadczenia alimentacyjne nie wchodzi w skład majątku dziecka, a ich dysponentem pozostaje rodzic, który otrzymał środki to roszczenie zakwalifikowane jako zwrot nienależnego świadczenia w oparciu o art. 410 kc powinno być skierowane przeciwko pozwanej jako posiadającej te środki pieniężne. Naturalnie sytuacja zmienia się diametralnie, jeżeli dany rodzic przeznaczył alimenty na utrzymanie małoletniego. Wówczas nie jest on bezpodstawnie wzbogacony. Dopóki jednak nie miało to miejsca i dysponuje on wspomnianymi środkami to bezpodstawne wzbogacenie po jego stronie zachodzi (tak też T. Sokołowski w: „Kodeks Cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III. Zobowiązania. Część ogólna”. Teza 6 do art. 405 kc, LEX).

W trakcie postępowania apelacyjnego A. S. powołała się na przeznaczenie dochodzonej przez powoda kwoty na potrzeby M. S. (1). Jednakże w ocenie Sądu odwoławczego nie udowodniła ona tej okoliczności.

Na potwierdzenie swoich twierdzeń załączyła ona kilkadziesiąt paragonów mających obrazować wydatki na rzecz córki poczynione po 12 marca 2017 roku. Nie wszystkie te dokumenty mają jednak taki charakter (część z nich to wydruki z terminali płatniczych). Część z nich jest całkowicie nieczytelna i nawet sama pozwana nie potrafiła określić, czego one dotyczą. Przedłożone zostały też takie, które ewidentnie nie są związane z osobą M. S. (1) (np. k. 93 paragon (...), „Spodnie jeansowe męskie”, k. 106 paragon (...) „Bokserki męskie”). Pomijając nawet te niebagatelne przecież okoliczności to pozostałe paragony obrazują tylko, że określone środki pieniężne były wydatkowane na zakup rzeczy związanych z potrzebami córki stron. Nie wynika z nich, aby pochodziły one z kwoty 10 000 zł nadpłaconych przez powoda alimentów. W ich świetle w żaden też sposób nie wynika, jaka konkretna kwota wchodziła tutaj w grę. Obowiązek zaś ściśle jej wykazania spoczywał na pozwanej.

Nie sposób także dać w tej kwestii wiary zeznaniom pozwanej. Stanowczo twierdziła ona, że wyłącznie ze środków, które są przedmiotem postępowania zaspokajała potrzeby córki. Co innego jednak utrzymywała w sprawie III RC 380/17, gdzie wskazywała na zaciągnięcie pożyczki z zakładu pracy i przeznaczenia jej na bieżące utrzymanie M. S. (1). Trzeba także mieć na uwadze, że powód od lipca 2017 roku płacił już alimenty i trudno przypuszczać, aby apelująca przeznaczała je na inne cele. We wspomnianej sprawie III RC 380/17 skarżąca cały czas dochodzi alimentów za okres od 11 marca 2017 roku – choć w niniejszej sprawie utrzymuje, że potrzeby dziecka zostały zaspokojone w innych sposób. Jej zeznania jako niespójne i pełne sprzeczności nie mogły stać się podstawą dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Dodać też można, że aczkolwiek trudno wyodrębnić w masie majątkowej określone środki pieniężne to jednak pozwana w pewien sposób tego dokonała tworząc odrębne (wewnętrzne) konto w Banku (...). Dziwić musi w tej sytuacji, że nie udowodniła ona w najprostszy możliwy sposób wydatkowania zgromadzonej tam kwoty na potrzeby córki, załączając wykaz operacji z tego konta, z którego wynikałoby wypłacanie przedmiotowych środków. Uprawnia to do wniosku, że środki te nadal na tym rachunku się znajdują.

Skoro apelująca nie udowodniła, że przeznaczyła dochodzoną kwotę na utrzymanie M. S. (3) to należało zgodnie z poczynionymi wyżej uwagami przyjąć, że była ona w sporze legitymowana biernie. Omawiany zarzut pozbawiony był słuszności.

Jako chybiony należało także ocenić zarzut naruszenia przepisu art. 411 pkt 1 kpc.

Przesłankami wyłączenia zwrotu świadczenia są tutaj:

- a) obiektywne nieistnienie zobowiązania
- b) wiedza o braku zobowiązania oraz wola spełnienia świadczenia mimo braku obowiązku.

Jak słusznie zauważył Sąd a quo w przypadku obowiązku alimentacyjnego stwierdzonego wyrokiem sądowym utrzymuje się on do chwili jego uchylenia lub zmiany stosownym orzeczeniem, choćby nawet uległy zmianie okoliczności faktyczne leżące u podstaw wydanego przez Sąd wyroku zasądzającego alimenty. Do tego też momentu utrzymuje się obowiązek osoby zobowiązanej do alimentacji, musi podporządkować się treści wyroku uwzględniającego roszczenie uprawnionego. Z punktu widzenia przywołanego przepisu zobowiązanie więc obiektywnie istnieje, co oznacza, że jego zastosowanie nie wchodzi w grę.

Nie mogło również przynieść oczekiwanego przez apelującą skutku podniesienie w postępowaniu odwoławczym zarzutu potrącenia.

Przypomnieć trzeba, że potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Skutkiem tej czynności i jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 kc). Od czynności prawnej potrącenia jako zdarzenia prawa materialnego należy odróżnić zarzut potrącenia, czyli powoływanie się przez stronę w procesie na fakt dokonania potrącenia, co stanowi czynność procesową. Zgodzić się należy z pozwaną, że co do zasady zarzut ten może zostać zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym (np. postanowienie Sądu Najwyższego: z 9 sierpnia 2016 roku II CZ 83/16 nie publ., LEX nr 2095938 i z 27 lipca 2016 roku V CZ 35/16 nie publ., LEX nr 2142040). W szczególności jest to dopuszczalne, gdy materialnoprawny skutek potrącenia (złożenie stosownego oświadczenia) następuje – tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, lecz przed jego uprawomocnieniem (wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2003 roku V CK 319/02 nie publ., LEX nr 82267). Jednakże trzeba mieć na uwadze, że samo zgłoszenie zarzutu w formie czynności procesowej nie oznacza jeszcze, że nastąpiły materialnoprawne skutki określone w art. 498 i 499 kc. Dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia (umorzenia) zobowiązania wzajemnych wierzycieli nie wystarcza samo powoływanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Istnienie wierzytelności oraz zdarzeń, z których ono

wynika musi zostać udowodnione na zasadach ogólnych (tak przykładowo Sąd Najwyższy w wyrokach z 29 września 2010 roku V CSK 43/10, nie publ., LEX nr 677907 i z 14 listopada 2006 roku II CSK 192/06 nie publ., LEX nr 233059). Oznacza to, że stosowny ciężar dowodowy spoczywał na pozwanej, lecz nie sprostała ona temu obowiązkowi.

Abstrahując całkowicie w tym momencie od tego, czy w ogóle współwłaścicielowi należy się wynagrodzenie za wyłączne korzystanie z rzeczy (w tym przypadku samochodu) przez innego współwłaściciela to w żaden sposób nie została udowodniona wysokość takiego ewentualnego wynagrodzenia. Kompletnie nie wiadomo, dlaczego miałyby ono wynosić – jak utrzymuje pozwana – 800 zł miesięcznie. Na okoliczność tą nie przedstawiła żadnych dowodów, więc twierdzenie to jest gołosłowne i niczym nie poparte. Powód zanegował zasadność potrącenia, a zatem nie sposób przyjąć, by była to kwota bezsporna. Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by można mówić o udowodnieniu wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

SSO Małgorzata Serocka SSO Mariusz Nazdrowicz SSR (del. do SO) Konrad Mosakowski